

# przeegląd



## KOLBUSZOWSKI Wydanie Świąteczne

"...wolna prasa jest niezbędnym i najskuteczniejszym narzędziem obrony przed tyranią..."  
Leszek Kolakowski

Nr 69 • kwiecień 1998 • cena 1 zł

W numerze m.in.:

- ▷ skansen w Kolbuszowej
- ▷ waloryzacja emerytur i rent
- ▷ plan miasta
- ▷ serwis Rady Miasta i Gminy Kolbuszowa
- ▷ apel



## Świetlica dla dzieci

W Kolbuszowej ks. Stanisław Słowik, dyrektor "Caritas Diecezji Rzeszowskiej" 10 marca br. poświęcił nową świetlicę przeznaczoną dla dzieci w wieku od 8 do 14 lat z rodzin wiodzietnych lub potrzebujących pomocy.

W uroczystości wzięli udział miejscowy proboszcz ks. Jan Gut, wicekurator Alfreda Łoboda, Inspektor Oświaty Witold Stagracyński, przedstawiciele władz samorządowych z burmistrzem Miasta i Gminy, Henrykiem Wilkiem na czele, przedstawiciele wielu znaczących w mieście instytucji, które zaangażowały się w utworzenie tej placówki.

Nowa świetlica została otwarta w lutym br. w byłym budynku internatu Zespołu Szkół Zawodowych w Kolbuszowej. Placówka ma charakter profilaktyczno-wychowawczy, a powstała z inicjatywy Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej przy współpracy Rady Miejskiej

w Kolbuszowej, Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz wielu ludzi dobrej woli. W tej chwili zapisanych jest 30 dzieci, ale dzieci wciąż jeszcze są tu kierowane. Do dyspozycji mają dwa pomieszczenia: ładnie wyposażoną świetlicę z telewizorem i magnetofonem oraz dużą salę z wydzieloną jadalnią, miejscem do nauki i częścią sportowo-rekreacyjną. Świetlica czynna jest codziennie w godzinach od 12 do 18-tej. Obowiązuje tutaj ramowy rozkład dnia oraz regulamin. Cały czas są z dziećmi dwie wychowawczynie. Dzieci dostają jednodaniowy obiad z uwielbianym i oczekiwanym, skromnym deserkiem **raz** podwieczorek. "Przychodzą tutaj bardzo chętnie" - podkreśla kierowniczka świetlicy, pani Grażyna Kożuchowska. "Przy tej ilości osób można zająć się indywidualnie każdym dzieckiem. One bardzo tego potrzebują. Odchodzą stąd

cd. na str. 2

*Wszystkim Czytelnikom  
i Ich Rodzinom  
Wesołego Alleluja  
życzy - Redakcja  
"Przeeglądu  
Kolbuszowskiego"*



Dzieci w nowo otwartej świetlicy w budynku internatu ZSZ w Kolbuszowej.  
Fot. J. Skowroński

## List Otwarty Do Pana Weissa Jerozolima - Izrael

Przewodniczący Knesetu Izraela

Jestem wzburzona ciągłymi zarzutami stawianymi Polakom, że za mało pomagali Żydom w czasie holocaustu w II wojnie światowej. Ostatnio po wystąpieniu Papieża - powiedział Pan "za późno i za mało". Pana słowa. Panie Weiss czy to uczciwe? Pan przeżył, to wie, jak wielu Polaków, nieraz z całymi rodzinami ginęło za przechowywanie Żydów. Sami niemniej zagrożeni podejmowali się tej niebezpiecznej misji. Wyrzutki znajdują się w każdym narodzie. Pozwoli Pan, że wspomnę swoje. Otóż ja, mój ojciec, mąż, siostra byliśmy zadenuncjowani - przez Żyda o nazwisku Liber. Podpatrzył nie dość ostrożnego ojca, przewożącego prasę podziemną z Krakowa. Listownie doniósł na Gestapo w Rzeszowie. Aresztowali prawie całą rodzinę. Rewizja, więzienie - Rzeszów. Straszne przesłuchania. Ojciec na kilka zawodów prawie zabity, ledwo przeżył. Był rok 1940. Można było jeszcze Niemców wywieść w pole, tym bardziej, że w czasie rewizji nie znaleźli. Przeżyliśmy. Nie raz rozpamiętując szczegóły, zastanawiam się, jak to się stało. Szczęście? Może dla tego, że zaczynały być przepelnione więzienia, a Oświęcim jeszcze nie dość dostatecznie funkcjonował? Koszmarne przeżycia (Miałam 20 lat). Nocne wywózki przy dźwiękach brzęczących łańcuchów, ujadanie wytresowanych wilczurów i głośnych nawoływań Niemców - los, los. Raz przy straszliwej burzy z piorunami - strach. To za sprawą - Żyda Libera. Szanowny Panie Weiss - nikt za to nie przeproszał. Pamiętam, jak po likwidacji Getta w Kolbuszowej, już z lasu do sklepu mojego ojca przychodził w dni targowe Żyd o nazwisku - Icek Sztub. Wtedy mógł się wmieścić między ludźmi, tak na ulicy, jak i w sklepie nie rozpoznany. Kiedy ojciec nie dość szybko go zauważył wołał na cały głos "Panie Stelmach mnie jest wszystko jedno", bardzo zdesperowany. Ojciec prędko otwierał szufladę, dawał mu pieniądze. Przychodził przez jakiś czas, wiedział, że może liczyć na pomoc. Nikt na niego nie naskarżył. Pamiętam też inny przypadek. Przechodziłam obok wąskiej uliczki prowadzącej z rynku do Getta, pilnowanej przez dwóch Żydów uzbrojonych w kije. W pewnym momencie, kiedy się zagadali, chciał niezauważony przejść stary człowiek, Żyd z chłopcem może 10-cio letnim. Spostrzegli to

owi tak zwani "Policjanci Żydowski". W straszliwy sposób okładali tymi grubymi kijami tego starego człowieka jak i chłopca. I co? Pomogłam kobiecie Marii Kosiorowskiej, mieszkającej w lasach Porąb Dymarzkich, która przechowała 3-je Żydów. Matkę z córką i przyszłym zięciem o nazwisku Rotbart. W zimową noc przyszli z lasu się ogrzać, potem przenocować i tak zostali przez 2 i pół roku. Byli biednymi wiejskimi Żydami. Biedni też byli Kosiorowscy. On przymusowo zabrany do roboty przez Niemców. Mała chałupka w lesie i izba 4 na 4 m. - dziecko. Azylem w zagrożeniu był las. Pożywieniem ziemniaki, czarny chleb z ziarna przez siebie umieleno rękami w tzw. "żarnach". Jedyna omasta - mleko. To, że Kosiorowska mogła żądać od nich pieniędzy, dowiedziała się po wojnie. Wtedy, jak mówi nie przyszło jej do głowy. Po prostu ratowała. Nie będę opisywać przeżyć z tym związanych. Starczyłoby na książkową publikację. Po wyzwoleniu Rotbertowie wyjechali do Izraela, a do Kosiorowskiej się nie odezwali więcej. Pytanie, dlaczego? Była z nimi żyta. Nie raz w zimie razem z nimi i dzieckiem na rękach uciekała do lasu. Nie znałam Kosiorowskiej. Przepadek rzucił, że się o niej dowiedziałam. Postanowiłam odnaleźć Rotbertów przy pomocy Ambasady Izraela w Warszawie. Trwało to długo. Nie miałam żadnych danych oprócz nazwisk. Udało się. Dziś Kosiorowska jest odznaczona Madalem "Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata". Ma 80 lat. Ciągłe nie może się z tym pogodzić, że zapomnieli o niej przez 50 lat. Ona wspomina do dziś. Wypada dodać, że w czasie uroczystości odznaczenia, również odznaczenie odebrał pośmiertnie siostrzeniec rodziny, którą otoczyli Niemcy. Na oczach wszystkich rozstrzelali 4-rech wybranych Żydów, potem 6-ro drobnych dzieci gospodarza, a na koniec ich samych. Plakaliśmy wszyscy, słuchając. Już słyszę jak Pan mówi - mają przedcież Aleję Zasłużonych w Jerozolimie, medale. Takich jak Kosiorowska i jej podobnych było wielu. Nie wiem czy tak, byłoby odwrotnie - mam wątpliwość. Nie pomogli Wam Żydzi Amerykańscy. Wielcy potentaci finansowi. Najpierw udawali, że nie wiedzą, potem, że nie wierzą. Jak to się ma do biednej Kosiorowskiej? Hitler zachłyśnięty powodzeniami na frontach planował zagładę nie tylko Żydów.

My byliśmy natępni. Powiem śmieiej. Co robili Żydzi garnący się do Urzędów Bezpieczeństwa z Polakami? Tymi - cały czas walczącymi z Niemcami, a przeżyli? Ostawionymi Fajgi, Różański-Golberg i inni podobni? Nazwiska i ich czyny napewno Pan zna. Własnymi rękami torturowali, mordowali Polaków. Nie za zbrodnie - za patriotyzm. Szanowny Panie Weiss - nikt nas za to nie przeproszał. Niemcy na naszej polskiej ziemi zrobili największe cmentarzysko świata. Już jest dla nas tragedia, mordując tak Żydów i Polaków. W tej całej sprawie od Was nie ma nic o sprawcach i wykonawcach tych zbrodni - Niemcach. Już podajecie rękę, handlujecie, a takie pretensje do Polaków. My dla Was zrobiliśmy najwięcej z krajów Europy, Panie Weiss. Czy tak byłoby odwrotnie? Mam wątpliwości. Czy ktoś z Polaków odważyłby się gdyby to wszystko działo się na ziemi izraelskiej domagać się, wręcz żądać usunięcia tam waszych symboli religijnych, jak to miało i ma miejsce w Oświęcimiu na naszej ziemi? Czy Pan to sobie wyobraża? - ja nie. Macie pamiątki uświęcające miejsca i chwala wam za to. My Polacy przeżyliśmy drugą tragedię - "Nóż w plecy". Napad sowieński. Potem Katyn i inne. Mordowanie tysięcy Polaków wschodnich terenów, wywózkę reszty w tajgę Syberii. Wywózkę ciągnącą się miesiącami w bydłych wagonach o głodzie i mrozie, tysiące kilometrów. Wyrzucanie z pociągów zamrzniętych dzieci i nie tylko. Łzy zalewają karty pamiątkników, tych, którym udało się piekło przeżyć. Szanowny Panie Weiss - nikt nas za to nie przeproszał. A procesy powojenne bohaterów narodowych w walce z Niemcami, przez powojenne żydowsko-radzieckie władze. Ile niewinnych wyroków śmierci? Nieraz na tych, którym udało się przeżyć nieludzką ziemię Związku Radzieckiego. Przypominam sobie przeczytaną książkę - rozmowę Ks. prof. Tischnera z Michnikiem. Takim sędzią dwudziestoparoletnim wówczas, był przyrodni brat Adama Michnika. Bez żadnego wykształcenia forawał wyroki kary śmierci, czemu w tej książce nie zaprzeczał pan Adam Michnik. Szanowny Panie Weiss - nikt nas za to nie przeproszał. Na koniec. Przeżył Pan, przeżyłam ja, pozostaje nam sobie życzyć, aby się to nigdy nie powtórzyło.

Stanisława Serafin

Kolbuszowa, ul. Obrońców Pokoju 52

cd. ze str. 1

niechętnie, to znaczy, że czują się dobrze". Działalność placówki finansowana jest przez PKPS Zarząd Miejsko-Gminny w Kolbuszowej, Urząd Miasta i Gminy oraz MOPS, który dofinansowuje wyżywienie wychowanków. Podczas spotkania inauguracyjnego funkcjonowanie świetlicy dla dzieci mówiono o potrzebie uruchomienia w soboty i niedziele świetlicy dla młodzieży. Mieściłaby się ona w jednej z sal, z której korzystają dzieci. Oprócz telewizora i magnetofonu są tu organy elektryczne oraz mini barek. Zwracano także uwagę na potrzebę utworzenia świetlicy dla osób starszych, natomiast Ks. Dyrektor z entuzjazmem przyjął wiadomość, że trwają przygotowania w Kolbuszowej do otwarcia kuchni dla ubogich.

Ewentualnych Darczyńców kierujemy do nadsyłania pomocy na konto: **Polski Komitet Pomocy Społecznej Zarząd Miejsko-Gminny w Kolbuszowej (na świetlicę) BS Kolbuszowa 91800008-462-27006-02.**

## Zmarła pani Maria Burkowa

28 lutego br. zmarła w Szpitalu Rejonowym w Kolbuszowej pani Maria Burkowa, żona Józefa, działacza ludowego i kombatantkiego. Urodziła się w 1929r. w Różance pod Strzyżowem. Była bardzo dobrą i szanowaną krawcową. Pokochała pracochłonną sztukę szycia i krawiectwo stało się treścią jej życia. W 1947r wyszła za mąż za Józefa Burka. Do Kolbuszowej państwo Burkowie przybyli w 1967r. Pani Maria podjęła pracę w istniejącym już u nas Domu Mody. Wybitnie uzdolniona do krawiectwa, dokształcała się w swoim zawodzie, uzyskując tytuł czeladnika a potem mistrzyni. Ofiarnie przyczyniła się swoją pracą i talentem do wyglądu Kolbuszowianek. Przeżyła w okresie stanu wojennego tragedię, śmierć swojego syna. Po zlikwidowaniu Domu Mody poszła na emeryturę, ale wciąż grzecznościowo oddawała krawieckie usługi swoim znajomym. Zmarła nagle i spoczęła na kolbuszowskim cmentarzu.

Cześć jej pamięci.

(-)

## Skansen w Kolbuszowej

Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej zaprasza do odwiedzania Parku Etnograficznego (skansenu), będącego jego główną częścią. Na 26 ha terenu położonego na skraju Kolbuszowej (3 km. od centrum) znajdują się 42 drewniane obiekty dużej i wiele obiektów małej architektury wiejskiej, odtwarzających w dwóch sektorach warunki życia Lasowiaców i Rzeszowiaców. Obiekty, zarówno te wolnostojące jak i połączone w zagrody, otoczone są różnymi płotkami, ogródkami i polami uprawnymi, w towarzystwie kapliczek przydrożnych - tworzą jako całość dwie wsie, lasowiaczką i rzeszowiaczką. Wnętrza chałup i budynków gospodarczych zostały wyposażone we wszystkie sprzęty i sprawiają wrażenie, jakby ich mieszkańcy na chwilę gdzieś wyjechali. Szczególnie godne zwiedzenia są te chałupy, w których odtwarza się mieszkanie razem z warsztatem pracy właściciela - tkacza, szewca, ramkarza.

W Parku Etnograficznym czynna jest wystawa "Zabawka Ludowa" Stanisława Naroga - twórcza ludowy ur. 1922r. w Żołyni, a zmarły w 1989r. Są tu prezentowane zabawki zarówno wg tradycyjnych wzorów, jak i wzbogacone o własne pomysły autora. Całość ze zbiorów własnych MKL. Wszystkie budynki w kolbuszowskim skansenie wkomponowane są i otoczone bujną i różnorodną roślinnością, a sektory rozdziela rzeka i staw. Nie należy do rzadkości widok zająca, kuropatwy lub bażanta, a sam staw i jego zrosnięte brzegi zamieszkuje mnóstwo gatunków ptaków wodnych. Całość prezentuje się szczególnie pięknie wiosną, kiedy zaczynają kwitnąć kwiaty i wiele osób przyjeżdża nie tylko zwiedzić sam skansen, ale i po oddychać świeżym powietrzem. Skansen w sezonie tj. od 1 maja do 30 września czynny jest w dni robocze od 9-tej do 17-tej, a w soboty, niedziele i święta od 10-tej do 18-tej. Bilety w cenie 2 zł - normalny, 1,5 - ulgowy. Po raz pierwszy w tym roku wprowadzamy sprzedaż kartonów wielokrotnego wstępu do Parku Etnograficznego w sezonie letnim ceny wynoszą 8 zł. i 6 zł. Posiadacze takich kartonów mają bezpłatny wstęp na teren skansenu, jak również na wszystkie imprezy folklorystyczne organizowane w skansenie. Karnety i bilety są do nabycia w biurze MKL lub recepcji skansenu. W budynku dawnej synagogi przy ul. Piekarskiej 19 czynna jest wystawa pt. "Dawna Kolbuszowa i jej mieszkańcy", poświęcona historii miasta od uzyskania praw miejskich w końcu XVII w. do dwudziestolecia międzywojennego.

Ekspozycja ma obrazować dzieje miasta przez ukazanie jego rozwoju przestrzennego i dawnej zabudowy; działalności samorządu, wzajemnej relacji gminy chrześcijańskiej i żydowskiej, indywidualnych i zbiorowych osiągnięć Kolbuszowian - czego najoczywistszym przykładem są "meble kolbuszowskie", wreszcie - specyficznych związków łączących miasto z jego właścicielami. Prezentowane na wystawie przedmioty mają jeszcze jeden walor, że będąc w znacznej części darami Kolbuszowian, świadczą o ich stosunku do własnej przeszłości. Wystawa czynna w dni robocze od 11-tej do 14-tej. Ceny biletów na wystawę 1 zł. - normalny, 0,50 zł - ulgowy. MKL Kolbuszowa.

L.Karkut

## Franciszek Bieniek - Sybirak z Sokołowa i Kolbuszowej

Przez szereg lat mieszkała w Kolbuszowej rodzina Bieników. Sprowadził ją z Sokołowa do Kolbuszowej Jan Bieniek, który w 1924r. otrzymał pracę karbowego (nadzorca robót polowych we dworze) na kolbuszowskim Podsobnim folwarku Jerzego Marii hrabiego Tyszkiewicza. Franciszek Bieniek urodził się w 1919r. w Sokołowie jako ostatnie dziecko Jana i Marii Bieniek. W Kolbuszowej ukończył szkołę powszechną. Po jej ukończeniu nie mógł się dalej uczyć z powodu trudności materialnych. Dzięki kolbuszowskiemu proboszczowi ks. Antoniemu Dunajskiemu przygotowano go do zawodu stolarza w szkole zawodowej we Lwowie prowadzonej przez O.O. Salezjanów. Później znalazł sobie pracę w Zakładach Lotniczych w Warszawie. W 1939r. Franciszek Bieniek był wysłany z grupą robotników do Zakopanego. Tam zastał go wrzesień 1939r. Grupa tych robotników ubrana była w firmowe, drelichowe ubrania ludzko podobne do wojskowych. Dostali się do niemieckiej niewoli. Franciszkowi udało się zbiec i powrócić do Kolbuszowej. Żył tutaj w straszliwej biedzie. W 1941r. został wezwany do rocznej służby w Baudienst-cie, w oddziałach budowlanych w Przylęku. Później w 1942r. kolbuszowski Arbeitsamt (niem. urząd pracy), skierował go do pracy do Niemiec. W tym czasie prywatna, niemiecka firma "Kempel i S-ka" werbowała polskich mężczyzn do pracy na terenach ZSRR, zajętych przez Niemców. Franciszek Bieniek pojechał z tą firmą na wschód. Kolbuszowianie zwerbowani do firmy "Kempel" skierowani zostali do pracy przy budowie lotniska, remontu domów i dróg w Kijowie. Franciszek poznał tam ukraińską dziewczynę, Galinę Nikitinę. Tymczasem Niemcy w końcu 1943r. zostali wyparci z Kijowa przez Armię Radziecką. Firma "Kempel" zwinęła manatki i wyjechała na zachód, tylko Franciszek Bieniek tam pozostał z powodu Galiny. Życie w Kijowie w owym czasie było bardzo ciężkie. Głód i wszy zagładały wszędzie. Łatwiej żyło się tym, którzy zajmowali się pokątnym handlem, ale za to groził łagier. Franciszek Bieniek jednak zaryzykował. Znał Lwów z czasów młodości, jeździł tam i handlował odzieżą, mięsem, tytoniem. Żył tam bez żadnego dowodu tożsamości. W 1947r., gdy urodziła mu się córka Ała, Franciszek został ujęty w drodze do Lwowa przez milicję i aresztowany za brak dokumentów i nielegalny handel. Został skazany na karę 3 lat pobytu w łagrze i na następne 3 lata zesłania w głąb ZSRR. Znalazł się w łagrze koło miejscowości Woroszyłowograd. Pracował w warsztatach naprawy lokomotyw. Początkowo był tak załamany, że nie powiadomił Galiny o swoim losie. Bał się by z jego powodu nie miała przykrości. Racje żywnościowe w łagrze były głodowe. Więźniowie ubrani byli w niemieckie mundury wojskowe. Każdy w łagrze w milczeniu i samotności znosił swój los. Za wyrządzoną przysługę domagano się zapłaty w chlebie, który był na wagę złota. Franciszek w wolnych chwilach uczył się pisać po rosyjsku, by napisać do Galiny list. Gdy już wysłał list, ten powrócił z powrotem. Nie znalazł adresatki. Dopiero po latach dowie-

dział się, że kiedy on nie wrócił z tej nie-szczęsnej wyprawy ze Lwowa, Galina pomyślała, że Franciszek ją porzucił i wyjechała do swojej rodziny pod Kijowem. Po jakimś czasie wyszła za mąż za kogoś innego. Rodziła nowe dzieci. W 1949r. Franciszek Bieniek został przewieziony na zesłanie do Krasnojarskiego Kraju, leżącego w środku Syberii. Miał tutaj żyć znowu trzy lata. Mieszkał w obozie i wraz z towarzyszami niedoli wędrował po Tajdze do pracy przy wyrębie drzewa. Obóz ten był blisko miasta Minusińsk, na południe od Krasnojarska. W 1956r. Franciszek Bieniek został zwolniony z pracy w charakterze zesłańca. W ZSRR zaczęły się przemiany, po potępieniu ludobójczego totalitaryzmu. Franciszkowi powiedziano, że praca przez niego ostatnio wykonywana będzie mu zaliczona do emerytury. Mógł się starać o powrót do Polski, ale już wrócił w syberyjską ziemię i nie myślał o powrocie. Po zwolnieniu z zesłania znalazł pracę w Sanatorium Przeciwwgruźlicznym w Minusińsku w charakterze palacza. Poznał tam pielęgniarkę Marię. Przywiązał się do niej i z nią zamieszkał. Mijały lata. Franciszek Bieniek odnalazł swoją córkę Ałę. Galina, matka Ały owdowiała w 1975r. W 1977r. doszło do spotkania w Kijowie córki Ały i jej najbliższych z Franciszkiem. Stał na rozdrożu; zamieszkać z córką Ałą, która mieszkała w Rydze, czy?... Maria Ałowa była mu bliższa niż Galina. W Minusińsku miał już niedługo przejść na emeryturę. Pozostał z Marią w Minusińsku i utrzymywał rodzinny kontakt z córką Ałą. W czasie tego spotkania Galina zamówiła telefoniczną rozmowę z bratem Władysławem Bienikiem, mieszkającym w Kolbuszowej. Brat i matka Franciszka namawiali go do przyjazdu do Kolbuszowej. Władysław wysłał mu później notarialne zaproszenie. Franciszek Bieniek przyjechał do Kolbuszowej latem 1978r., a później przyjeżdżał tu co dwa lata. Nie przeniósł się jednak do Kolbuszowej. Podczas pierwszego przyjazdu do rodzinnego miasta wyglądał jak prymitywny mieszkaniec Tajgi. Mówił po polsku z silnymi naleciałościami języka rosyjskiego. Był milczący w sobie, nieufny. Starał się samotnie spacerować po kolbuszowskich ulicach. Rozmawiał w tym czasie z autorką tych słów. Pokazywał swój dowód osobisty bez sowieckiego obywatelstwa ("Udostowierzenie lica bez grażdństwa"). Wyjeżdżając do siebie wioził na Sybir paczkę polskich książek. Ostatni raz był w Kolbuszowej w 1991r. po śmierci siostry Heleny, ostatniej z rodzeństwa. Teraz Franciszek już nie przyjeżdża do Kolbuszowej. Nie ma do kogo. Nikomu z Kolbuszowian nie zostawił swojego syberyjskiego adresu. Nie wiadomo czy dojdzie do nas wiadomość o nim, czy urwie się nie jego ziemskie-goo żywota.

Halina Dudzińska



# Z badań nad kolonizacją józefińską w Galicji

Historiografia dotycząca zagadnienia kolonizacji pochodzi z przełomu XIX i XX wieku, a także z czasów najnowszych po II wojnie światowej. Kolonizację józefińską gruntownie omówił Henryk Lepucki, inni historycy, którzy zajmowali się tymi zagadnieniami a głównie: Stanisław Górski, Waleryn Kalinka, Stanisław Schnür-Peplowski, Grzegorz Smólski, Waclaw Tokarz, Kazimierz Zimmermann. Opracowania w piśmiennictwie polskim wydane po II wojnie światowej traktują kolonizację jako przejaw ekspansji na wschód. Bolesne doświadczenia dziejowe jakich doznało polskie społeczeństwo z powodu nacjonalizmu niemieckiego, spowodowały reakcję po stronie polskiej. Opracowania naświetlały w sposób krytyczny problem w walce z tendencyjnymi opiniami niemieckimi. Należy tu wymienić prace Franciszka Bujaka, gdzie szczególnym zainteresowaniem były traktowane ziemie zachodnie. Inne prace dotyczące późniejszego okresu dostarczają materiału porównawczego. Kolonizacja józefińska na ziemiach polskich nie była pierwszą. W XIII wieku do Małopolski ( czasy księcia Bolesława Wstydlwego ) napływali niemieccy koloniści. Jedną z przyczyn, które wpłynęły na przenoszenie wiosek na prawo niemieckie były najazdy tatarskie oraz Rusinów i Li-

twinów. Nowe osadnictwo w rolnictwie upowszechniało gospodarkę trójpolową, uporządkowało zabudowę wsi, wprowadzało samorząd, nowe formy oczyszczania. Za ponownością Kazimierza Wielkiego słabo zaludnione tereny były zasiedlane kolonistami niemieckimi z pobliskiego Śląska ( mi.in. osadnicy w rejonie Łańcuta ). Od połowy XVI wieku napływali do Polski Niemcy i holenderscy protestanci na tereny Wielkopolski ( nie była to akcja zorganizowana, wywołały ją kłęski elementarne tj. wojna trzydziestoletnia, zaraza w Niemczech, prześladowania protestantów ). Maria Brzezina dzieli kolonizację na : średniowieczną, prereformacyjną i rozbiorową. W procesie kolonizacji można wyróżnić jakby dwa nurty, jeden to kolonizacja terenów polskich (szerzej stowiańskich) po ich podboju i uzależnieniu politycznym, drugi to osadnictwo w warunkach pokojowych, kiedy to żywioł niemiecki swobodnie na korzystnych zasadach przybywał na ziemie polskie. Kolonizacja józefińska w Galicji należy do drugiego nurtu, ale zabór austriacki nie stanowił wyjątku w akcji. Fryderykowie pruscy osadzali niemieckich chłopów z Wirtembergii, Szwabii, Meklemburgii. Prócz tego w centralnej Polsce osiedli wówczas sukienicy i tkacze niemieccy. Ośrodkiem kolonizacji było miasto, na-

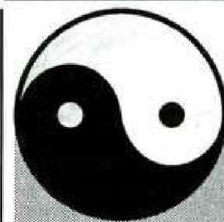
sycone urzędnikami, rzemieślnikami i kupcami niemieckimi, wokół którego tworzone pierścienie wsi niemieckich. Podobną akcję przeprowadził cesarz austriacki Józef II. Kolonistów głównie kierowano do Galicji Wschodniej, jako bardziej zacofanej i rzadziej zaludnionej. W latach 1782-1786 osadzono 12365 chłopów w 120 koloniach. Rozwój prawie wszystkich kolonii zachodnich już wkrótce po kolonizacji został zahamowany. Inaczej przedstawiał się problem w Galicji Wschodniej. Żywotność kolonii przez XIX wiek była wyraźna i dopiero po 1900r. można było zauważyć tendencję zanikową. Kolonie wschodnie miały wokół siebie żywioł ruski, stojący na niższym poziomie nie tylko od Niemców, ale i od Polaków, to właśnie zadecydowało o żywotności kolonii. Emigracja niemiecka w okresie kolonizacji to nie tylko gospodarcza polityka cesarza. Kolonista czuł się jednostką uprzywilejowaną, miał poczucie wyższości. Życie kolonistów nie zdominowało życia ich sąsiadów, by można stwierdzić korzystny wpływ. Osadnicy w małych koloniach dostosowali się do tubylczej ludności, w większych zaś zamykali się w sobie. Najszybciej asymilowali się koloniści wyznania rzymsko-katolickiego. Dotychczasowy stan badań nie wyczerpuje w pełni zagadnienia, traktuje tylko wycinki czasowe w historiografii.

Barbara Wróbel  
Majdan Królewski

## A P E L

Nadleśnictwo Kolbuszowa zwraca się do ludności, instytucji oraz organizacji społecznych o pomoc w eliminowaniu wiosennego wypalania pozostałości roślinnych na łąkach, pastwiskach i przydrożnych rowach. Pomimo prowadzonych dotychczas akcji uświadamiających proceder ten nie ulega ograniczeniu, a wręcz staje się plagą i ma wielu zwolenników. Wypalanie suchych traw na nie skoszonych rok wcześniej łąkach, pastwiskach, obrzeżach stawów i dróg powoduje ogromne szkody w środowisku. Od wysokiej temperatury jądowej najbardziej żywna warstwa gleby. Ulegają zagładzie bakterie, grzyby i owady sprzyjające wegetacji roślin. Ginią drobne ssaki oddające ogromne usługi rolnikom w walce ze szkodnikami. Ubytek tych zwierząt powoduje niepowtarzalne straty zarówno w uprawach rolniczych, jak i całym środowisku przyrodniczym. Wypalane łąki i pastwiska często graniczą z gruntami leśnymi. Ogień bardzo szybko przenosi się na las czyniąc ogromne szkody materialne. Równocześnie Nadleśnictwo apeluje o zaprzestanie zaśmiecania lasów. Zwykle wiosną, w czasie generalnego sprzątnięcia obejść gospodarskich duża ilość śmieci i różnego rodzaju odpadków trafia do lasu. Ochrona środowiska, w którym żyjemy jest sprawą niezmiernie ważną i wszyscy mieszkańcy winni do niej podchodzić z należytą troską i powagą.

Lasy Państwowe Nadleśnictwo  
Kolbuszowa w Świerczowie



## Usługi radiestezyjne

mgr Eugeniusz Janczyk  
ul. Piłsudskiego 12/7  
36-100 Kolbuszowa

Tel: 22 72-689

## Skrzypek zagra



(ślub, pogrzeb),  
tel. 2271-335

## PLAN MIASTA

Zakład Usługowo -  
Produkcyjno - Handlowy  
STAL - BET  
Adam Foryś

36-100 Kolbuszowa, ul. Jana Wiktora 15,  
tel. (0-17) 22 72 047

Zapraszamy na zakupy hurt-detal oferując w cenach konkurencyjnych:

- płytki ceramiczne
- kleje
- armatura łazienkowa

Czynne od 8<sup>00</sup> - 16<sup>00</sup>, sobota od 8<sup>00</sup> - 15<sup>00</sup>  
Ponadto oferujemy beton z transportem.

1

### SIM-KAR

36-100 Kolbuszowa, ul 11 Listopada 13,  
tel. 272 666 (obok Dworca PKP i PKS)

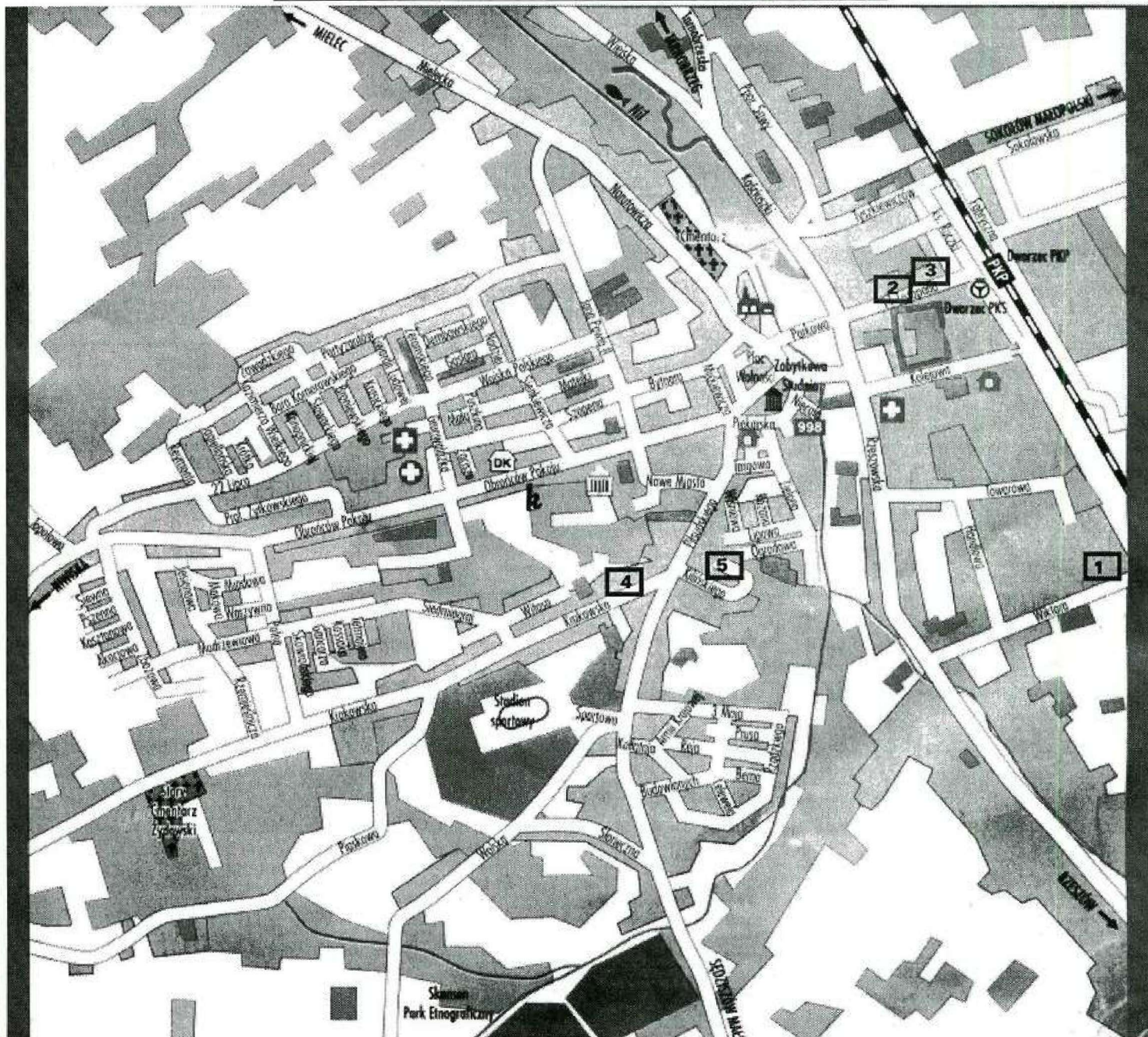
Oferujemy: akumulatory nowej generacji, "Centra Plus", "Exide"

Części zamienne do: 126p, Bis, Cinqueto, FSO 1500, Polonez, Żuk, Nysa,  
Akcesoria, części zamienne do samochodów zachodnich - na zamówienie (czas realizacji ok. 3 dni).

Czynne w godz. godz. 8<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup>,  
sobota 8<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup>

2

# Poznaj swoje miasto ... KOLBUSZOWA



## PLAN MIASTA

### FHU "Super Czas"

Stanisław Jadach

36-100 Kolbuszowa, ul. 11 Listopada 13,  
(obok dworca PKS-PKP)  
tel. (0-17) 283 70 96

Sprzedają:

- zegarków
- zegarów
- budzików
- kalkulatorów
- innego asortymentu

Usługi zegarmistrzowskie  
Gwarantujemy wysoką  
jakość towarów i usług.

3

### Mechnika Pojazdowa Kazimierz Jędrzejewski

36-100 Kolbuszowa, ul. Krakowska 4a

Oferuje:

- naprawy bieżące i kapitalne
- blacharstwo
- poprawy lakiernicze
- inne naprawy

Zapraszamy  
od 8<sup>00</sup> - 16<sup>00</sup>  
sobota od 8<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup>

4

### PAKFOL S.C.

Kolbuszowa, ul. Kilińskiego 4  
(boczna Piłsudskiego, tel. (0-17) 2273 241,  
tel./fax (0-17) 2273 240

Tadeusz Serafin

&

Stanisław Skowroński

Oferuje do sprzedaży:

- rękaw foliowy PE bezbarwny
- rękaw foliowy PE kolorowy
- taśmy foliowe termokurczliwe
- woreczki z folii (wszystkie wymiary)
- worki na śmieci
- nadruk w czterech kolorach
- reklamówki
- ciągnięcie rekawa z powierzonego PE.

5

## Informacja o waloryzacji emerytur i rent rolniczych od dnia 1 marca 1998r.

Od 1 marca 1998r. kwoty najniższych świadczeń oraz kwoty dodatków przysługujące 28 lutego 1998r. podlegają waloryzacji wskaźnikiem określonym w ustawie budżetowej na 1998r. a wynoszącym 105,25%. Oznacza to, że kwoty najniższych dodatków zostaną podwyższone o 5,25%. Kwota najniższej emerytury pracowniczej wzrasta zatem od dnia 1 marca 1998r. o 5,25% i wynosi 394,30 zł. miesięcznie (brutto). Do tej kwoty wzrasta również od 1 marca 1998r. wysokość rolniczej emerytury podstawowej. W konsekwencji zgodnie z art. 48 ustawy z 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 1998r. Nr 7, poz. 25) w związku z art. 1 i 12 ustawy z dnia 25 października 1996r. o waloryzacji emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 136, poz. 636) od 1 marca 1998r. zostają zwaloryzowane wszystkie emerytury i renty rolnicze. Waloryzacja emerytur i rent rolniczych od 1 marca 1998r. polega na przemnożeniu kwoty emerytury podstawowej, wynoszącej 394,30 zł. przez wskaźnik wymiaru ustalony indywidualnie dla każdego świadczenia. Od tak ustalonej kwoty potrącone zostanie zaliczka na podatek dochodowy. Od 1 marca 1998r. wysokość zasiłków i dodatków pielęgnacyjnych, a także dodatków: kombatanckich, za tajne nauce, dla sierot zupełnych oraz maksymalnych dodatków dla byłych żołnierzy, górników i maksymalnych świadczeń pieniężnych dla deportowanych - podlega podwyższeniu do

kwoty 101,10 zł. miesięcznie. Od 1 marca 1998r. wzrasta wysokość zasiłku pogrzebowego, którego maksymalna wysokość od tej daty wyniesie 2.365,54 zł. (tj. 200% od przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy, ostatnio ogłoszonego przez Prezesa GUS i wynoszącego 1.182,77 zł.). Jednorazowy zasiłek z tytułu urodzenia dziecka od 1 marca 1998r. wynosi 1.182,90 zł. Od 1 marca 1998r. dopuszczalne kwoty dodatkowych dochodów osiągniętych przez emerytów i rencistów wynoszą: - 60% przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego - 709,70 zł (dochody do tej kwoty nie powodują żadnych zmniejszeń emerytury / renty) - 120% przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego - 1.419,40 zł. 9 dochody przekraczające tę kwotę powodują zmniejszenie części uzupełnionej emerytury/renty) - dochody między kwotą 709,70 zł. a 1.419,40 zł. powodują zmniejszenie emerytury lub renty o kwotę 275,35 zł. Waloryzacja emerytur i rent zostanie przeprowadzona w marcu 1998r. a dla rent i emerytur wypłacanych kwartalnie - w kwietniu br., w ustalonych dla każdego świadczeniobiorcy terminach płatności. O nowej kwocie świadczenia emeryci i renciści zostaną poinformowani decyzjami.

**Zestawienie podstawowych wysokości świadczeń ubezpieczonego społecznie rolnika od 1 marca 1998r.**

I. Świadczenia emerytalno-rentowe 1. emerytura i renta inwalidzka podstawowa - 394 zł.

30 gr. 2. zasiłek rodzinny ( od 1.01.1998r. ) - 29 zł. 10 gr. - 36 zł - 45 zł 3. dodatek pielęgnacyjny - 101 zł 10 gr. 4. dodatek pielęgnacyjny dla inwalidy wojennego - 151 65 gr. 5. dodatek kombatancki z tytułu tajnego nauce dla sieroty zupełnej - 101 zł. 10 gr. 6. dodatek pieniężny dla żołnierza zastępczej służby wojskowej nie więcej niż - 101 zł 10 gr. 7. świadczenie pieniężne za pracę przymusową nie więcej niż - 101 zł. 10 gr. 8. ryczałt energetyczny ( od 1.01.1998r. ) 70 zł 32 gr. 9. dodatek dla osoby, która ukończyła 100 lat - 1.147 zł 29 gr. 10. wysokość miesięcznego dochodu powodująca zmniejszenie lub zawieszenie wypłaty świadczeń emerytalno-rentowych: a) 60% - 709 zł 70 gr. b) 120% - 1.419 zł 40 gr.

II. Świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego

1. zasiłek chorobowy za 1 dzień (od 1.07.1996r. ) - 4 zł. 2. zasiłek macierzyński (56 dni x 4 zł. od 1.07.1996r. - 224 zł. 3. jednorazowy zasiłek z tytułu urodzenia dziecka - 1.182 zł. 90 gr. 4. zasiłek pogrzebowy - 2.365 zł. 54 gr. 5. zasiłek pielęgnacyjny - 101 zł 10 gr. 6. jednorazowe odszkodowanie za 1% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu (od 1.07.1998r.) - 200 zł.

III. Składka w I kwartale 1998r. na ubezpieczenie: 1. emerytalno-rentowe - 112 zł 40 gr. 2. wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie - 51 zł. Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział Regionalny w Rzeszowie Placówka Terenowa w Kolbuszowej, ul. Narutowicza 5.

(-)

## W związku z artykułem "Z kart historii Armii Krajowej" cd.

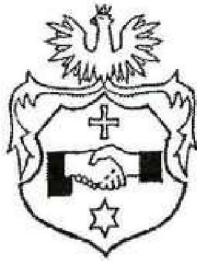
Wojciech Lis urodził się 28 października 1913r. we wsi Ostrowy Tuszowskie w powiecie kolbuszowskim jako drugie dziecko Józefa Lisa i Anny Saldyka, w rodzinie rolników bez roli. Później rodzice Wojciecha nabyli mały kawałek ziemi we wsi Toporów, leżącej około pięć kilometrów na zachód od Ostrów Tuszowskich. W młodym wieku Wojciech Lis stracił matkę i Józef Lis ożenił się po raz drugi. Przychodziło na świat przyrodnie rodzeństwo Wojciecha. On zaś powziął niechęć do macochy i ojca, uciekł do lasu, gdzie zajmował się kłusownictwem. Upolowany łup sprzedawał ludziom. Miewał z tego tytułu kłopoty z policją. Wojciech Lis w owym czasie był ulubieńcem właściciela toporowskich lasów, pana Włodka, profesora UJ. Gdy profesor urządził polowanie wzywał Wojciecha, by mu towarzyszył. Ten zaś był wymyślnym znawcą okolicznych lasów i wyborowym strzelcem. Był on typem żołnierza-zagończyka, a z powodu defektu nogi Wojciech nie służył w wojsku. W okresie II wojny światowej tereny Toporowa i sąsiednich wsi zostały przez Niemców wysiedlone i włączone do poligonu "Heidelager", obóz puszczński, którego centrum znajdowało się w Pustkowie pod Dębicą. Polakom z tych terenów pozwolono pozostać w domach pod warunkiem pracy dla poligonu. Wojciech Lis sprzedawał bimber i zwierzęną do niemieckich kantyn. Poznał przy tym sporo Niemców, a wśród nich niejakiego żandarma Ottusia, którego później zastrzelił. W 1941r. Wojciech Lis poszedł do pracy w firmie "Lesch", która zajmowała się remontem dróg. Przepracował w tej firmie trzy dni. W trzecim dniu pracy gdy przedłużył sobie czas południowego odpoczynku, a nadzorujący Niemiec chciał go za to uderzyć w twarz, Wojciech odrzucił jego rękę, wyciągnął z jego kabury pistolet i pobił go w las. W tym czasie Wojciech miał już sporo broni i amunicji, którą ze-

brał we wrześniu 1939r. porzuconą przez żołnierzy. Po incydencie w lesie niemiecka żandarmeria zaczęła poszukiwać Wojciecha Lisa. On ukrywał się w lesie. Tymczasem Niemcy zabrali do więzienia w Mielcu ojca Wojciecha wraz z siostrą Weroniką i bratem Władysławem. Rzucili ultimatum, że gdy Wojciech zgłosi się do nich to zatrzymani zostaną wypuszczeni na wolność. Wojciech nie odpowiedział na to ultimatum gdyż obciążały go już dwa niemieckie trupy. Niemcy czekali na Wojciecha. Później rozstrzelali zakładników i spalili domek Lisów w Toporowie. Teraz Wojciech Lis stał się naprawdę partyzantem. Nazwał siebie "Mścicielem", chociaż powszechnie znany był jako "Lis". Zabijał napotkanych przez siebie Niemców. Zabił lotnika, który przymusowo wylądował koło Toporowa, zabił żołnierza nadzorującego rozbiórkę pałacu w Trzęsówce. Podobno zabił jeszcze sporo Niemców w latach okupacji i trzymał przy sobie dowody ich tożsamości. Ludzie od Toporowa i Ostrów Tuszowskich mieli go za bohatera, cieszyli się z tego, że Niemcy boją Lisa. Na przełomie 1942/43r. nawiązali kontakt z Lisem ludzie ukrywający się przed Niemcami. Byli to Polacy z powiatu kolbuszowskiego, mieleckiego i tarnobrzskiego, był Żyd arendarz, byli sowietci zbiegli z obozu jenieckiego w Majdanie Królewskim. Byli wśród nich bracia Michał i Adam Burkiewiczowie z Majdanu, którzy z czasem zostali uznani za tutejszych bohaterów ludowych, za ludowe "Oddziały Specjalne", był zapewne Tadeusz Jaworski, młody wówczas chłopiec z powiatu tarnobrzskiego. Kompaniami Lisa byli ludzie uczciwi i osoby nieczule, złodziejskie, jak niejaki Jan Bogdan i bracia Parysowie z Trzęsówki. Od tych ludzi Lis się szybko odciął. Inni tworzyli jego oddział, który rozbił kolejkę wąskotorową przewożącą towary pomiędzy Mielcem a Nową Dębą, na niemiec-



kie magazyny i placówki żandarmerii. Kilkakrotnie Wojciech Lis usiłował ze swoim oddziałem wdrzeć się do niemieckich pomieszczeń obozu w Biesiadce koło Przyłęka, ale to mu się nie udało. Autorce tych słów dużo opowiadał naoczny świadek tych wydarzeń pan Ludwik Magda z Trzęsówki, którego wspomnienia zostały opublikowane w 10-tym numerze Biuletynu Towarzystwa Opieki nad Zabytkami przez dra Kazimierza Skowrońskiego. Ludwik Magda, członek AK działający pod pseudonimem "Palma" i "Reginusz" twierdzi, że dowódcy plutonów AK działających w pobliżu Cmołasu i Kolbuszowej chcieli sobie podporządkować Lisa, ale "Mściciel" chodził swoimi ścieżkami i miał kryjówkę w lesie na terenie osady Hyki-Dębiaki, przysiółka wsi Ostrowy Tuszowskie. Kryjówką był młyn w Hychach, należący do

# SERWIS INFORMACYJNY RADY MIEJSKIEJ w Kolbuszowej



## Ogłoszenie o przetargu

Zarząd Miasta i Gminy w Kolbuszowej ogłasza II publiczny przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości własności Miasta i Gminy Kolbuszowa. Przedmiotem przetargu jest nieruchomość położona w Kolbuszowej Górnej, oznaczona nr ew. działki 2325/4 o pow. 6 arów, objęta KW 21819, niezabudowana, przeznaczona w planie zagospodarowania przestrzennego na cele zabudowy mieszkaniowo-usługowej, z ceną wywoławczą - **2200 zł.**

W/w działka położona jest przy drodze Tarnobrzeg-Rzeszów. Uzbrojona jest w sieć elektryczną, wodociagową i gazową.

Przetarg odbędzie się w dniu 16 kwietnia 1998r. o godz. 9-tej w sali nr 1 w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Kolbuszowej, ul. Obrońców Pokoju 21.

Warunkiem przystąpienia do przetargu przez osoby fizyczne i prawne jest wpłacenie wadium w wysokości 20% ceny wywoławczej najpóźniej na 3 dni przed przetargiem w kasie Urzędu w gotówce. Wadium zwraca się niezwłocznie po zakończeniu przetargu z wyjątkiem wadium wpłaconym przez uczestnika, który wygrał przetarg - zostaje zaliczone na poczet ceny nabycia, która płatna jest w całości i nie podlega rozłożeniu na raty. Wadium ulega przypadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który wygrał przetarg od zawarcia umowy. Przetarg będzie prowadzony wg zasad określonych w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 13.01.1998r. w sprawie określania szczegółowych zasad i trybu przeprowadzania przetargów na nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa lub własność gminy. /Dz.U.Nr 9 poz. 30/. Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. Szczegółowych informacji o przetargu i jego przedmiocie można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy w Kolbuszowej w pokoju nr 15 lub telefonicznie pod nr 22-71-333 w godzinach 8 - 15-ta. Zawarcie umowy notarialnej winno nastąpić w terminie 21 dni od dnia przetargu, której koszt ponosi nabywca.

## Ogłoszenie o przetargu

człowieka o nazwisku Wirsch. Konstanty Lubiński "Marcin", komendant mieleckiego obwodu AK, w swoich wspomnieniach opublikowanych w 1976r jako "Karty z wojny" pisze jak podporządkował sobie Wojciecha Lisa, który według niego miał dziki charakter, i niestety czynił napady rabunkowe. Podporządkowanie się "Mściciela"-Lisa "Marcinowi" miało miejsce wiosną 1944r. Potem w lipcu Lis uczestniczył ze swoim oddziałem w akcji "Burza" w powiecie mieleckim działając w ramach oddziału dywersyjnego "Hejnał", a po "Burzy" gdzieś w lesie.

cdn.

Halina Dudzińska

Zarząd Miasta i Gminy w Kolbuszowej ogłasza publiczny przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości własności Miasta i Gminy Kolbuszowa, położonych w Kolbuszowej Górnej. Przedmiotem przetargu są:

1. Nieruchomość gruntowa oznaczona nr ew. 99/26 o pow. 4 ary, objęta KW 21819 zabudowana budynkiem Anny Augustyn zam. Kolbuszowa Górna 69 z ceną wywoławczą gruntu - **1803 zł.**
2. Niezabudowana nieruchomość gruntowa oznaczona nr ew. 257/14 o pow. 6 arów, z przeznaczeniem w planie zagospodarowania przestrzennego na cele zabudowy mieszkalno-usługowej, objęta KW 21819, z ceną wywoławczą - **1800 zł.**

Przetarg odbędzie się w dniu 16 kwietnia 1998r. o godzinie 9-tej w sali nr 1 w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Kolbuszowej, ul. Obrońców Pokoju 21.

Warunkiem przystąpienia do przetargu przez osoby fizyczne i prawne jest wpłacenie wadium w wysokości 20 % ceny wywoławczej najpóźniej na 3 dni przed przetargiem w kasie Urzędu w gotówce lub przelewem na konto bankowe Urzędu Nr 17701174-035000-KOBi-01 w Pierwszym Komercyjnym Banku S.A. Filia Kolbuszowa. Wadium zwraca się niezwłocznie po zakończeniu przetargu, z wyjątkiem wadium wpłaconego przez uczestnika, który wygrał przetarg - zostaje zaliczone na poczet ceny nabycia, która płatna jest w całości i nie podlega rozłożeniu na raty. Wadium ulega przypadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który wygrał przetarg od zawarcia umowy. Przetarg prowadzony będzie wg zasad określonych Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 13.01.1998r. w sprawie określania szczegółowych zasad i trybu przeprowadzania przetargów na nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa lub własność gminy / Dz.U.Nr 9 poz. 30 /. Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. Szczegółowych informacji o przetargu i jego przedmiocie można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy w Kolbuszowej w pokoju nr 15 lub telefonicznie pod nr 22-71-333 w godzinach 8 - 15-ta. Zawarcie umowy notarialnej winno nastąpić w terminie 21 dni od dnia przetargu, której koszt ponosi nabywca.

## Ogłoszenie o przetargu

Zarząd Miasta i Gminy w Kolbuszowej ogłasza publiczny przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości własności Miasta i Gminy Kolbuszowa. Przedmiotem przetargu są:

Zabudowana nieruchomość gruntowa położona w Kolbuszowej Dolnej oznaczona nr ew. 1147/15 o pow. 6 arów, objęta KW 21979, przeznaczona w planie zagospodarowania przestrzennego na cele usługowe. Nieruchomość znajduje się w użytkowaniu Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Kolbu-

szowej Górnej i jest zabudowana budynkiem zlewni mleka z ceną wywoławczą gruntu - **1540 zł.**

Przetarg odbędzie się w dniu 16 kwietnia 1998r. o godzinie 9-tej w sali nr 1 w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Kolbuszowej, ul. Obrońców Pokoju 21

Warunkiem przystąpienia do przetargu przez osoby fizyczne i prawne jest wpłacenie wadium w wysokości 20 % ceny wywoławczej najpóźniej na 3 dni przed przetargiem w kasie Urzędu w gotówce lub przelewem na konto bankowe Urzędu Nr 17701174-035000-KOBi-01 w Pierwszym Komercyjnym Banku S.A. Filia Kolbuszowa. Wadium zwraca się niezwłocznie po zakończeniu przetargu, z wyjątkiem wadium wpłaconego przez uczestnika, który przetarg wygrał - zostaje zaliczone na poczet pierwszej opłaty. Wiczyści użytkownik ponosił będzie opłatę roczną w wysokości 3 % wartości liczonej od wycenowanej wartości nieruchomości. Wadium ulega przypadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który wygrał przetarg od zawarcia umowy. Przetarg będzie prowadzony wg zasad określonych w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 13.01.1998r. w sprawie określania szczegółowych zasad i trybu przeprowadzania przetargów na nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa lub własność gminy. / Dz.U.Nr 9 poz.30 /. Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. Szczegółowych informacji o przetargu i jego przedmiocie można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy w Kolbuszowej w pokoju nr 15 lub telefonicznie pod nr 22-71-333 w godzinach 8 - 15-ta. Zawarcie umowy notarialnej winno nastąpić w terminie 21 dni od dnia przetargu, której koszt ponosi nabywca.

## Uchwała Nr XL/330/98

Rady Miejskiej w Kolbuszowej z dnia 25 marca 1998r., w sprawie uchwalania budżetu Miasta i Gminy na 1998 rok. Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt. 4 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie terytorialnym / jednolity tekst: Dz.U. Nr 13 poz. 74 z 1996r. z póź.zm./, oraz art. 8 ustawy z dnia 5 stycznia 1991r., Prawo budżetowe/ jedn.tekst: Dz.U. z 1993r., Nr 72 poz. 344 późn. zm./ Rada Miejska w Kolbuszowej uchwała, co następuje:

§ 1

Ustala się dochody budżetu Miasta i Gminy Kolbuszowa na rok 1998 w wysokości: z tego:

I. Podatki i opłaty:	4.383.667,-
1/ podatek rolny	390.716,-
2/ podatek leśny	22.500,-
3/ podatek od nieruchomości	2.869.951,-
4/ wpływy z karty podatkowej	150.000,-
5/ podatek od spadków i darowizn	40.000,-

cdn. na str. 8

cd. ze str. 7

6/ opłata skarbową	460.000,-
7/ opłata eksploatacyjna	10.000,-
8/ podatek od środków transportowych	328.500,-
9/ opłaty różne	32.000,-
10/ wpływy z usług opiekunek	20.000,-
11/ opłaty lokalne	60.000,-
II. Udziały w podatkach:	3.343.173,-
1/ podatek dochodowy od osób fizycznych (17%)	3.113.173,-
2/ podatek dochodowy od osób prawnych (5%)	230.000,-
III. Dotacje celowe z budżetu państwa:	1.860.262,-
- dotacje na finansowanie zadań zleconych i powierzonych gminie	1.810.262,-
- dotacje celowe otrzymane z budżetu państwa na dofinansowanie własnych zadań inwestycyjnych gmin	50.000,-
IV. Subwencje:	8.242.213,-
1/ subwencja oświatowa z budżetu państwa	6.969.276,-
2/ subwencja ogólna z budżetu państwa	879.979,-
3/ subwencja drogowa	392.958,-
V. Dochody z majątku gminy:	820.002,-
1/ wpływy z tytułu opłat za wieczyste użytkowanie	115.000,-
2/ wpływy z tytułu czynszów, dzierżaw i leasingu	190.000,-
3/ wpływy ze sprzedaży składników mienia komunalnego	400.000,-
4/ odsetki bankowe	60.000,-
6/ pozostałe dochody	55.002,-
Razem dochody:	18.649.317,-
Ustala się przychody miasta i gminy na 1998 rok w wysokości:	1.188.394,-
z tego :	
1/ Nadwyżka z lat ubiegłych	288.394,-
2/ Pożyczka z NFFOSiGW i WFOŚiGW	700.000,-
3/ Kredyt z EFRWP	200.000,-
Dochody i przychody ogółem:	19.837.711,-

## § 2

Szczegółowy podział dochodów w dostosowaniu do klasyfikacji budżetowej określa załącznik nr 1.

## § 3

Ustala się wydatki budżetu Miasta i Gminy na rok 1998 w wysokości: w tym:	
1/ Rolnictwo	370.100,-
2/ Leśnictwo	8.000,-
3/ Transport	307.780,-
4/ Gospodarka komunalna	2.304.150,-
5/ Gospodarka mieszkaniowa oraz niematerialne usługi komunalne	1.014.201,-
6/ Oświata i wychowanie	9.745.899,-
7/ Kultura i sztuka	707.000,-
8/ Ochrona zdrowia	51.000,-
9/ Opieka społeczna	2.703.037,-
10/ Kultura fizyczna i sport	300.000,-
11/ Różna działalność	88.146,-
12/ Administracja państwowa i samorządowa	1.901.775,-
13/ Bezpieczeństwo publiczne	5.000,-
14/ Różne rozliczenia	53.123,-
Razem wydatki:	19.559.211,-
Ustala się rozchody miasta i gminy na 1998 rok w wysokości: 278.500,- w tym:	
1/ Spłata kredytu - oczyszczanie ścieków	250.000,-
2/ Spłata kredytu - kotłownia przy ul. Sokołowskiej	8.500,-
3/ Spłata kredytu - rekultywacja wysypiska śmieci	20.000,-
Wydatki i rozchody ogółem:	19.837.711,-

## § 4

Szczegółowy podział wydatków załącznik nr 1

## § 5

1. Ustala się, że źródłem niedoboru budżetu jest nadwyżka z lat ubiegłych w kwocie : 288.394,-
2. Wyodrębnia się środki na finansowanie zadań zleconych i powierzonych gminie z zakresu administracji rządowej w wysokości 1.810.262,- z tego;
  - opieka społeczna 1.638.037,-
  - administracja państwowa i samorządowa 172.225,-
3. Szczegółowy podział dochodów i wydatków wyodrębnionych na finansowanie zadań z zakresu administracji rządowej określa załącznik nr 2.

## § 6

- Ustala się dotację dla zakładów budżetowych w wysokości: 2.330.000,- z tego dla :
- Zakładu Usług Komunalnych 225.000,-
  - Zakładu Wodno-Kanalizacyjny 350.000,-
  - Zakład Ciepłownictwa i Administracji Zasiadaniem Mieszkaniowym 160.000,-
  - Komunalnego Zespołu Przedszkoli 1.595.000,-
- Ustala się dotację dla jednostek kultury, rozliczających się z budżetem miasta i gminy w wysokości : 705.000,- z tego dla :
- Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy 355.000,-
  - Domu Kultury Miasta i Gminy 350.000,-

## § 7

Ustala się dotację dla jednostek kultury, rozliczających się z budżetem miasta i gminy w wysokości : 705.000,- z tego dla :

## Dni Kolbuszowej 1998

### 29.IV. (środa)-3.V. (niedziela)

#### Środa - 29.IV.1998r.

16.00 - otwarcie wystawy pt. „Region Kolbuszowski w twórczości Jana Wozowicza”. **BPMiG**

17.00 - „Ustrój społeczno-polityczny w Konstytucji 3-Maja 1791r.”. Dyskusja panelowa z udziałem Jacka Bardana, Andrzeja Jagodzińskiego, Mirosława Kaczmarczyka. **BPMiG**

#### Czwartek - 30.IV.1998r.

15.30 - 16.30 - otwarcie wystawy Pana R. Szilera. Recital (skrzypce, fortepian). **MDK**

18.00 - koncert zespołów młodzieżowych **MDK. ZSZ Kolbuszowa**

#### Piątek - 1.V.1998r.

9.30 - III Ogólnopolski Turniej Piłki Nożnej Dziewcząt i Chłopców (do lat 12) im. Marka Wielgusa. **Stadion.**

10.00 - Recital (śpiew). **MDK**

11.00 - Tańce - zespoły MDK i SP nr.1. **SP1.**

12.00 - 13.00 - Pokaz tańca par tanecznych. **SP1.**

16.00 - Program satyryczny dla dzieci - Smerfy. **Stadion.**

17.30 - Mecz piłki nożnej oldbojów KKS „Kolbuszowianka” - „Stal” Mielec. **Stadion.**

#### Sobota - 2.V. 1998r.

9.00 - Występ Zespołu „Górnicy”. **Rynek**

10.00 - Występ Zespołu Ludowego 20 min. **Rynek.**

10.30 - Mecz piłki nożnej juniorów KKS „Kolbuszowianka” - „Polonia” Przemysł. **Stadion.**

## § 8

Ustala się maksymalną wysokość kredytów i pożyczek krótkoterminowych, zaciągniętych przez Zarząd Miasta i Gminy na finansowanie bieżących wydatków, wynoszącą do 15% planowanych dochodów.

## § 9

Upoważnia się Zarząd Miasta i Gminy do:

1. Dokonywania przeniesień środków budżetowych pomiędzy rozdziałami w ramach działów i paragrafami w ramach rozdziałów klasyfikacji budżetowej.

2. Dokonywania wydatków budżetowych w ramach rezerwy budżetowej i dysponowania tą rezerwą.

3. Zawierania stosownych umów i porozumień z innymi podmiotami w celu realizacji zadań nie będących zadaniami własnymi gminy, oraz zadań własnych gminy przez inne podmioty.

## § 10

Wykonanie uchwały zleca się Zarządowi Miasta i Gminy w Kolbuszowej, a nadzór nad jej wykonaniem powierza się Komisji Rewizyjnej oraz Komisji Finansowej i Inicjatyw Gospodarczych Rady Miejskiej

## § 11

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia z mocą obowiązującą od dnia 1 stycznia 1998r, i podlega ogłoszeniu.

Serwis przygotowali  
pracownicy UMiG Kolbuszowa

11.00 - Recital ( gitara ). **MDK**

12.15 - Mecz piłki nożnej juniorów młodszych KKS „Kolbuszowianka - Polonia” Przemysł. **Stadion.**

14.30 - Pokazy Policji. **Stadion.**

16.00 - Mecz piłki nożnej seniorów KKS „Kolbuszowianka” - Kamax” Kańczuga. **Stadion.**

18.00 - Kabaret dla dorosłych „Paka”. **Stadion.**

#### Niedziela - 3.V.1998r.

8.00 - 10.00 - przejazd orkiestry dętej ulicami miasta - samochód.

10.30 - Msza św. w intencji Ojczyzny.

12.00 - Uroczysty koncert „Muzyki Polskiej” z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Wręczenie nagród laureatom VIII Edycji Turnieju Wiedzy Historycznej o Regionie. **MDK**

12.00 - Mecz piłki nożnej orlików KKS „Kolbuszowianka” - „Czuwaj” Przemysł. **Stadion.**

15.00 - Mecz piłki nożnej seniorów KKS „Kolbuszowianka II” - „Piast” Wolica Piaszkowa. **Stadion.**

15.00 - Koncert Big Bandu. Kiermasz Książki (BPMiG). **Rynek.**

16.00 - Koncert Kameralnej Orkiestry Dętej z Rzeszowa. **Rynek.**

18.00 - Bieg uliczny. **Rynek.** 19.00 - Koncert muzyki estradowej. **Rynek.**

21.30 - Pokaz sztucznych ogni. **Rynek.**

Organizatorzy zastrzegają  
sobie prawo do zmian  
w programie imprez.



## Siekierzada

Jako mieszkanka Kolbuszowej oburzona jestem permanentną wycinką drzew i krzewów kolbuszowskiego rynku. Od jakiegoś czasu daje się zauważyć stopniowe trzebieenie oazy zieleni w tym miejscu. Drzewom podcina się gałęzie „upiększając” je tym, albo wycina się je całkowicie. Czyżby władze Kolbuszowej nie wiedziały, że owe biedne drzewa służą nam ludziom. Wchłaniają spaliny, produkując tlen. W czasach komunistycznych przeprowadzano masowe sadzenie drzew.

Młodzież, dzieci jak również dorośli uczestniczyli w takich akcjach. Dzięki temu mamy piękny sznur topól jak udajemy do Kolbuszowej Górnej i w wielu innych miejscach. Niestety takich miejsc jest coraz mniej. Obecnie masowo tnie się drzewostan. Oszepeciono ulicę Grunwaldzką pozostawiając same kikuty, bez gałęzi. Początkowo wyglądało to jak po wojnie nuklearnej. Wycięto drzewa na ulicy Jana Pawła. Czyż nie przyjemnie szło się w święto Bożego Ciała tamtą ulicą, jakby aleją. Pośród cienia i zapachu rozkwitłych lip. W Kolbuszowej aktualnie panuje tendencja do „aborcji” wszelkiej zieleni. Pewnego dnia (nie daj Boże) wstaniemy rano do pracy, a na naszych ulicach nie będzie ani jednego drzewa czy krzewu. Oczywiście to lekka dywagacja, ale przyroda jednak sama się nie obroni.

Władze nie muszą przykładać ręki do jej nienaturalnej śmierci z niekorzyścią dla nas samych. Rodzą się więc pytania dlaczego wycina się drzewa na rynku, skoro nie grożą interesowi publicznemu? Rynek przerezedzono doszczętnie, wykopano pniaki, by nie pozostawić żadnych śladów. Gdy sytuacja będzie się tak dalej toczyć wycięte zostaną wszystkie drzewa.

Ludzie miejcie oczy otwarte, obserwujcie co dzieje się na waszym lokalnym podwórku. To jest wasze miasto, a nie urzędasów, którzy wg. własnego kaprysu szastają decyzjami administracyjnymi na wszystkie strony.

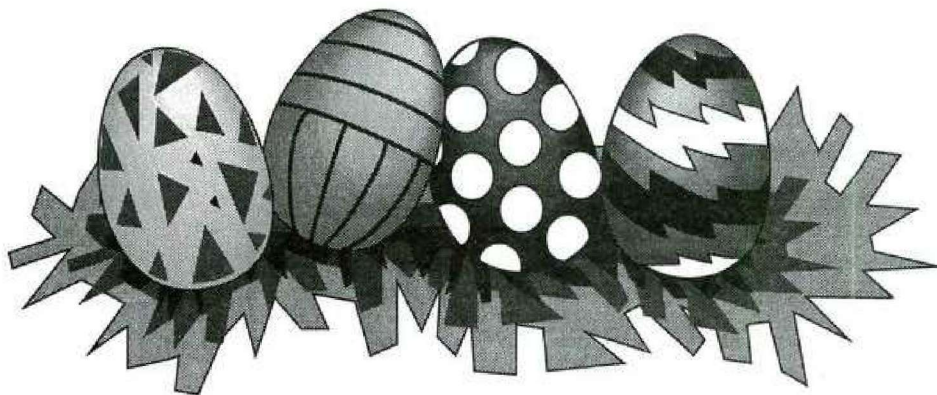
Aurelia Płatek

## Eleni w Kolbuszowej Górnej



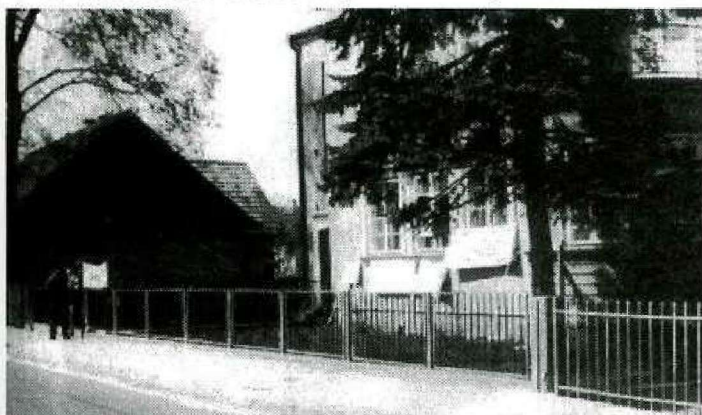
8 marca br., w Domu Kultury w Kolbuszowej Górnej, gościła piosenkarka, greckiego pochodzenia, Eleni. Po występie, podczas krótkiego spotkania z organizatorami i prasą, gwiazda polskiej estrady przestała pozdrowienia wszystkim Czytelnikom "Przeglądu Kolbuszowskiego".

(-)



## przypominamy...

- ☐ 3.04.1990r. - zajęcie byłego budynku PZPR w Kolbuszowej przez grupę ludzi skupionych wokół miejscowego Komitetu Obywatelskiego "Solidarność".
- ☐ 26.04.1993r. - zburzenie pomnika wdzięczności Armii Radzieckiej w Kolbuszowej.



# DACHÓWKI

"DACHBUD - RZESZÓW" S.C.



oferuje komple-  
ksowe wyko-  
nanie da-  
chów  
krytych  
da-  
chówką  
z udzie-  
leniem  
gwa-  
rancji!

36-100 Kolbuszowa, ul. Wiktora 13,  
tel. (0-17) 22 71 248

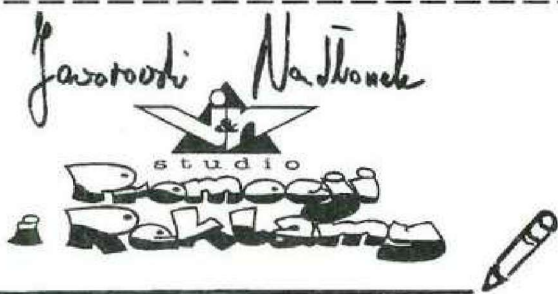
**AUTO  
MAR·JAN** PHU SC

**ZAPRASZA DO SKLEPU  
MOTORYZACYJNEGO**

**OFERUJE CZĘŚCI:** FIAT 126p  
FSO-POLONEZ  
OGUMIENIE  
AKUMULATORY

**CENY KONKURENCYJNE CENTRA  
DLA WARSZTATÓW SAMOCHODOWYCH RABATY**

**KOLBUSZOWA - OBR. POKOJU 15 TEL: 28 37 915**  
W PODWÓRZU



**reklamy  
szyldy  
markizy  
projekty  
wizytówki  
t-shirts**



36-100 Kolbuszowa, ul. Towarowa 4  
tel. (017) 227 15 67 w. 36

## FIRMA HANDLOWA "MET"

zaprasza do sklepu  
"MAJSTER"

znajdującego się przy  
**ul. Piekarskiej w Kolbuszowej**

Oferujemy w atrakcyjnych cenach:

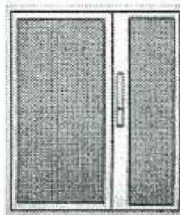
- ❖ art. metalowe ❖ akcesoria meblowe
- ❖ art. elektryczne
- ❖ farby, lakiery ❖ wyroby z drewna
- Ponadto w cenach fabrycznych dla odbiorców hurtowych:
- ❖ pianki ❖ silikonny ❖ art. metalowe
- ❖ materiały ściernie ❖ akcesoria meblowe

Sklep czynny od 7<sup>00</sup> - 17<sup>00</sup>, sob. 8<sup>00</sup> - 13<sup>00</sup>

**Zapraszamy**

## OKNA

CIEPŁOCHRONNE



PRODUKCJA

DREWNO

SPRZEDAŻ

PCV

"ANWIKO"

36-100 Kolbuszowa,  
ul. Rzeszowska 7,  
tel/fax 22 72 594

## Ogłoszenie

Szkoła Podstawowa w Widelce organizuje  
**KURS KOMPUTEROWY**  
dla zainteresowanych. Czas trwania: 16 godzin.

Opłata za kurs: 150 zł.

Zgłoszenia na kurs pod numerem tel. 58 37 924  
lub u dyrektora szkoły.

Zajęcia w **poniedziałki, środy i piątki**  
w godz. 17<sup>00</sup> - 21<sup>00</sup>,  
w **soboty** w godz. 8<sup>00</sup> - 12<sup>00</sup>.

# Charon

## ZAKŁAD OSTATNIEJ POSŁUGI

36-100 Kolbuszowa, ul. Piłsudskiego 11 (obok starej poczty)

Czynny codziennie od 7<sup>00</sup> - 21<sup>00</sup>

**TELEFONY CZYNNE CAŁĄ DOBĘ 22 71 843, LUB 090 387 157**

Wykonujemy wszystkie czynności związane z organizacją pogrzebu bez konieczności natychmiastowego posiadania gotówki.

Zapewniamy godne warunki ostatniej posługi

## F.H.U. BRATEK

MECHANIKAPOJAZDOWA

**MARIAN HARCHUT**

Kolbuszowa Górna 275,

Kolbuszowa, ul. Rzeszowska

Zakład świadczy usługi w zakresie:

- montaż i serwis samochodowych włoskich instalacji gazowych (AUTO-GAZ)
- komputerowa analiza spalin
- mycie podwozi na gorąco, przed konserwacją,
- konserwacja samochodów
- geometria przedniego i tylnego zawieszenia
- sprzedaż, serwis ogumienia autoryzacja TC DĘBICA
- regulacja świateł
- montaż i demontaż opon
- angielskie oleje - bezpłatna wymiana



Zapraszamy również do Centrum

Serwisowego Ogumienia

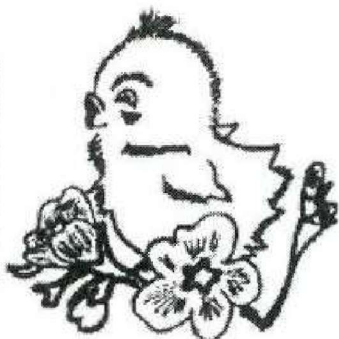
Samochodów (plac GS'u)



- osobowych, ciężarowych, autobusów
  - pełny asortyment opon, profesjonalna obsługa
  - najniższe ceny
- poniedziałek - piątek 8<sup>00</sup> - 17<sup>00</sup>, sob. 8<sup>00</sup> - 15<sup>00</sup>

tel. (0-17) 227 34 66, dom (0-17) 227 14 66

**Zapraszamy**



## Kwiaciarnia "Orchidea"



Kolbuszowa, ul. 11 Listopada,  
tel. 22 71 230

**Poleca:**

- bukiety • wiązanki ślubne • wiązanki pogrzebowe • kompozycje kwiatowe
- kwiaty cięte i doniczkowe • drobne upominki
- dostarczamy kwiaty na zamówienie

Polecamy sprzęt ogrodniczy oraz nasiona

Czynne od 8<sup>00</sup> - 17<sup>00</sup>,

sobota 8<sup>00</sup> - 16<sup>00</sup>, niedziela 10<sup>00</sup> - 15<sup>00</sup>

**Zapraszamy**

Producent obuwia od 1953 roku



**Kolbuszowskie Zakłady Obuwia  
"KOLBUT" S.A.**

**ul. Piłsudskiego 59**

**tel./fax (017) 22 71 777**

**22 71 822**

**22 71 066**

**SKLEP - ul. Piłsudskiego 59**

**tel. 22 71 777 w. 343**

**Oferujemy obuwie**

**damskie, młodzieżowej dziecięce  
na każdą porę roku**

**przegląd  
KOLBUSZOWSKI**

Wydawca: Forum Obywateli Ziemi Kolbuszowskiej, 36-100 Kolbuszowa, ul. J. Bytnara, skr. poczt. 37, tel. 2273 658, 2273 564, 2271 456, 2272 726, 2272 447;  
Redaguje: Zespół. Redaktor naczelny - Adam JAROSZ; Łamanie i druk: "ABAKUS", Kolbuszowa, ul. Janka Bytnara 25, tel./fax (0-17) 227-30-27; Konto: BDK Lublin Oddział w Kolbuszowej, nr 336819-90489-132;  
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów. ISSN 1232-7646.

# U w a g a !

Przedsiębiorstwo *Kolmit* ASWH i *"Danuśka"*

Kolbuszowa, Mickiewicza 3 tel./fax (017) 2271-154

Od 4 października zapraszamy na zakupy do nowo otwartego sklepu samoobsługowego *"U Jedrusia"*, gdzie znajdziesz duży wybór świeżego mięsa

i wędlin, bogato zaopatrzone stoisko ogólnospożywcze, warzywno - owocowe i wspaniałości dla Twojego ogrodu.

*"U Danuśki"* polecamy szeroki asortyment jogurtów i serów, oraz ciast i ciasteczek.

Zapraszamy serdecznie na zakupy

**Firma *Kolmit* i *Danuśka***

Na to Cię stać!  
Najniższe ceny!  
**Zapraszamy**

*Hurtownia*  
**"AGA"**

*i sklep firmowy*

samoobsługowy, zapraszają Państwa na codzienne zakupy artykułów spożywczych i przemysłowych  
Kolbuszowa, ul. Rzeszowska 7 (dawny plac menewrowy nauki jazdy LOK)

Czynny od 7<sup>00</sup> - 19<sup>00</sup>, w sob. 7<sup>00</sup> - 15<sup>00</sup>

**Zapraszamy**

## "BILANS" SC

oferuje swoje usługi w zakresie:

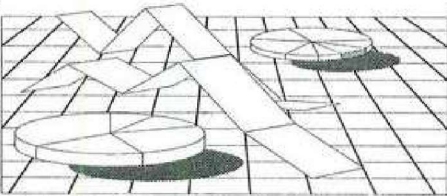
- prowadzenia ksiąg podatkowych, zasady ogólne, ryczałt
- prowadzenie ewidencji VAT

Ryszard Haplaś, Kolbuszowa, 22 Lipca 13  
tel. 22 72100

Witold Stagraczyński, Kolbuszowa, ul. 11 Listopada 13/41, tel. 22 72 862

Ceny usług brutto: do 50 wpisów w księgę podatkową - 80 zł.

powyżej 50 wpisów 1,50 zł za każdy następny wpis. W cenie wliczono prowadzenie ewidencji VAT oraz sporządzenia deklaracji VAT-7, Pił-4, Pił-5. W/w ceny stałe w ciągu roku podatkowego.



**ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH  
WARSZTATY SZKOLNE  
UL. WOJ. POLSKIEGO  
36-100 KOLBUSZOWA,  
TEL. (0-17) 22 71 956**

### OFERUJĄ:

- ❖ meble kuchenne
- ❖ taborety i stoły
- ❖ ogrodzenia i bramy wjazdowe
- ❖ rynny dachowe  $\phi$  120 i  $\phi$  150
- ❖ uchwyty do rynien spadowych i dachowych
- ❖ blachę falowaną ocynkowaną
- ❖ nożyce do blachy
- ❖ taczki budowlane
- ❖ kraty i regały
- ❖ garaże "blaszaki"
- ❖ usługi krawiectwa lekkiego i ciężkiego
- ❖ inne indywidualne zamówienia

Wystawiamy fakturę VAT  
**ZAPRASZAMY w godz. od 8<sup>00</sup> - 15<sup>00</sup>**

## BIURO PODRÓŻY

**COLUMBUS**

Pl. Wolności 50  
Kolbuszowa  
tel./fax 2273 402

- xero • przejazdy autokarowe
- wczasy
- ubezpieczenia
- wycieczki
- bilety lotnicze
- i inne linie



Zapraszamy w godz. 9<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>  
w soboty 9<sup>00</sup>-13<sup>00</sup>

**MARWO** SP. Z O.O.

**NOWOŚCI BUDOWLANE**

**SIDING**

Godziny otwarcia:  
pon. - piąt. 8 - 16<sup>00</sup>, sobota 8<sup>00</sup> - 13<sup>00</sup>  
Sprzedaż ratalna "LUKAS"

### PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO - USŁUGOWE

36-100 KOLBUSZOWA, UL. STARA DROGA 10

TEL. (0-17) 2273 976 TEL. FAX. (0-17) 2271 567

BIURO HANDLOWE, UL. TOWAROWA 4, SKLEP, UL. PIŁSUSKIEGO 17



KLEJE DO GLAZURY, TYNKI,  
ZAPRAWY, FARBY, FUGI,  
SIATKA PODTYNKOWA



FRANCUSKI SYSTEM RYNNOWY NICOLL



WELNA SZKLANA I MINERALNA,



STYROPIAN M-15, M-20, FREZOWANY



PLYTY DACHOWE,



GONT BITUMICZNY



PODŁOGI PANELOWE,



PANELE BOAZERYJNE



PODŁOGI, PARKIETY



OKNA DO PODDASZY

KANADYJSKIE DRZWI ZEWNĘTRZNE, TAPETY, PARAPETY